

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE DLA NAUCZYCIELI

**Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau
Oświęcim 2009**

Publikacja Międzynarodowego Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście

Redakcja: Marta Berecka, Maria Martyniak

Konsultacja metodyczna i naukowa: Piotr Trojański, Piotr Setkiewicz

Tłumaczenie dokumentów z języka niemieckiego: Łukasz Martyniak

Korekta: Agnieszka Juskowiak-Sawicka

Fotografie i dokumenty zamieszczone w scenariuszach lekcji pochodzą z Działu Zbiorów i z Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Publikowanie lub udostępnianie ich osobom trzecim bez zgody spadkobierców autorskich praw majątkowych oraz Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu jest zabronione.

© Copyright by Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście

Opracowanie graficzne, skład
Nadia Iwaniec

Zofia Kanclerz

Gimnazjum Gminne nr 1 im. mjr. Piotra Szewczyka w Rajsku

„Cierpienie i nadzieja” – twórczość plastyczna więźniów KL Auschwitz

**Scenariusz lekcji dla uczniów klas trzecich gimnazjum
oraz szkół ponadgimnazjalnych**

„Cierpienie i nadzieja” – twórczość plastyczna więźniów KL Auschwitz

Scenariusz lekcji dla uczniów klas trzecich gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych.

Poziom nauczania

Scenariusz jest propozycją lekcji podsumowującej wizytę w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w ramach wybranego przedmiotu, np. języka polskiego, historii, sztuki, godziny wychowawczej lub ścieżki międzyprzedmiotowej.

Czas trwania:

45 lub 2 x 45 minut (zależnie od rozbudowania ćwiczeń i dojrzałości grupy)

Motto:

Sztuka obozowa – misterium życia i śmierci

„Jak w hitlerowskim obozie śmierci, dwudziestowiecznym piekle, które ludzie zgotowali ludziom, można było uprawiać twórczość artystyczną? [...] Odpowiedź składa się z kolejnych pytań, sięgających samej istoty człowieczeństwa”.

(J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja – twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 7.)

Cele lekcji:

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- wie, że w obozach koncentracyjnych byli więźniowie, którzy uprawiali twórczość artystyczną,
- wie, że w KL Auschwitz istniało Lagermuseum,
- potrafi wymienić kilku artystów tworzących w KL Auschwitz,
- umie wskazać funkcje, jakie spełniała sztuka w obozie,
- potrafi stawiać pytania o charakterze poznawczym i twórczo poszukiwać na nie odpowiedzi,
- dostrzega złożoność natury ludzkiej i postawy człowieka wobec zła w sytuacji ekstremalnej,
- poszukuje, porządkuje i wykorzystuje informacje z różnych źródeł (pisanych i ikonograficznych), potrafi je odczytać i zinterpretować,
- potrafi efektywnie współpracować w grupie.

Metody i formy pracy:

- „burza mózgów”,
- praca ze źródłem pisanim i ikonograficznym,
- rozmowa nauczająca,
- elementy dramy,
- praca w grupach.

Środki dydaktyczne:

- Album J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja – twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989 (kilka egzemplarzy albumu lub kserokopie wybranych reprodukcji).
- Dwa duże arkusze papieru, kartki samoprzylepne.
- Materiały do pracy w grupach: instrukcje, karty z cytatami, karty określające motywacje i funkcje (karty A i B).

Etapy	Przebieg	Uwagi
Wprowadzenie	• Czynności organizacyjno-porządkowe. • Podział klasy na grupy 4- lub 5-osobowe. • Wyznaczenie liderów i sprawozdawców. • Rozdanie kartek samoprzylepnych.	• Liczba grup uzależniona jest m.in. od liczby egzemplarzy albumu lub kserokopii.
Zaangażowanie	• Wprowadzenie sytuacji problemowej. • Nauczyciel prezentuje barwną reprodukcję obrazu Antoniego Suchanka – <i>Fregaty</i> (Album <i>Cierpienie i nadzieja...</i>, s. 153) oraz prosi, by uczniowie weszli w rolę: „Wyobraźcie sobie, że jesteście w muzeum, zafascynowani zatrzymujecie się przed obrazem <i>Fregaty</i>, próbujecie dowiedzieć się czegoś o obrazie i jego autorze”. • Nauczyciel pomaga we wnioskowaniu uczniów poprzez dodatkowe pytania, np.: Jaki jest czas i okoliczności powstania obrazu? Jakie robi on wrażenie? Jakie emocje wyraża? Kim jest artysta? Czy jest profesjonalistą? • Etap „burzy mózgów” – pod hasłami: AUTOR i OBRAZ każdy uczeń zapisuje swe skojarzenia na kartkach samoprzylepnych. • Po kilku minutach uczniowie umieszczają swe kartki na dużym arkuszu papieru pod odpowiednimi hasłami. • Wybrany uczeń odczytuje treść zapisów (bez komentarzy). • Nawiązując do sytuacji zwiedzania muzeum, nauczyciel zadaje uczniom kolejne pytanie: Czy możliwe jest, że obraz powstał dla muzeum istniejącego w KL Auschwitz?	• Nauczyciel na dużym arkuszu papieru zapisuje dużymi literami dwa hasła: AUTOR, OBRAZ. • Karteczki są w dwóch różnych kolorach. • Odnosząc się do dwóch haseł, każdy uczeń zapisuje minimum dwie kartki.
Badanie i przetwarzanie	• Nauczyciel podaje uczniom temat lekcji i motto. • Prezentuje album <i>Cierpienie i nadzieja...</i> • Nawiązując do obrazu <i>Fregaty</i>, prosi uczniów o odszukanie w albumie biogramu twórcy – chętny uczeń odczytuje fragmenty dotyczące okresu okupacji. • Nauczyciel potwierdza, że obraz Antoniego Suchanka powstał w obozowym muzeum. • Na podstawie tekstu opracowania albumu <i>Cierpienie i nadzieja</i> (s. 35-44) zapoznaje uczniów z fenomenem Lagermuseum, które istniało w KL Auschwitz. Są pogadankę ilustruje odpowiednimi reprodukcjami z albumu, które uczniowie w grupach odszukują po numerze katalogowym. • Nauczyciel uświadamia uczniom, że oprócz sztuki legalnej, w obozie głównie powstawała sztuka nielegalna – co groziło śledztwem, torturami, obozowym aresztem, karną kompanią, a często śmiercią. • Nauczyciel omawia kolejne zagadnienia: Spróbujmy odpowiedzieć, dlaczego więźniowie podejmowali ryzyko nielegalnej twórczości? Jakie były ich motywacje? Jakie funkcje spełniała sztuka w obozie?	• Liderzy grup odbierają od nauczyciela albumy, instrukcje i materiały ćwiczeniowe. • Są trzy różne zestawy, w każdym: instrukcja, 5 kart A z cytatami i 20 kart B z motywacjami i funkcjami sztuki obozowej. • Praca w ustalonych wcześniej grupach (ok. 20 min). • Grupy otrzymują różne zestawy kart A oraz ten sam zestaw kart B. • W klasach starszych można poprzestać na instrukcjach pisemnych.

	● Nauczyciel instruuje poszczególne grupy: Przeczytajcie uważnie teksty źródłowe, wypowiedzi więźniów – artystów i fragmenty komentarzy (karty A – zał. nr 1) oraz określenia motywacji i funkcji sztuki obozowej (karty B – zał. nr 2). ● Nauczyciel wydaje polecenie: Po zastanowieniu się i przedyskutowaniu zagadnień, przyporządkujcie tekstom źródłowym odpowiednie motywacje i funkcje. Następnie odnajdźcie w albumie przykłady prac ilustrujących wasz wybór – podajcie tytuł, autora i numer katalogowy jednego lub kilku dzieł.	● Nauczyciel jest aktywny, służy radą w przypadku pojawiających się trudności. ● Niektóre grupy mają ten sam zestaw.
Prezentacja	● Sprawozdawcy grup referują wyniki pracy, jednocześnie przy pomocy lidera przyporządkują poszczególne przykłady według trzech kategorii obrazujących podział materiału ilustracyjnego w albumie: 1. Obóz i panujące w nim warunki 2. Portrety i sylwetki więźniów 3. Prace wyrażające tęsknotę za wolnością i normalnym życiem	● Należy przestrzegać limitu czasu wypowiedzi każdego lidera (3 min). ● Nauczyciel zawiesza arkusz z klasyfikacją materiału ilustracyjnego (wg autorów opracowania albumu <i>Cierpienie i nadzieja...</i>)
Podsumowanie	Podsumowanie merytoryczne: ● Uczniowie na podstawie oglądu albumu określają, która grupa tematyczna prac dominowała oraz wskazują portrety. ● Nauczyciel potwierdza, że zjawisko utrwalania pamięci poprzez portrety było częstym zjawiskiem w sztuce okresu II wojny światowej i Holokaustu. Portrety były próbą przywrócenia tożsamości, szansą „pozostawienia śladu” po sobie. ● Wybrany uczeń odczytuje zakończenie wstępu do albumu <i>Cierpienie i nadzieja...</i> (s. 46) Podsumowanie dydaktyczne: ● Samoocena pracy grup.	● Nauczyciel może pominąć podsumowanie dydaktyczne.

Zadanie domowe

(Różne wersje do wyboru przez uczniów)

1. Swoje refleksje po wizycie w Miejscu Pamięci Auschwitz-Birkenau i dzisiejszej lekcji wyraż w postaci artystycznej: rysunku, obrazu, plakatu, wiersza.
2. Spośród artystów, których prace zamieszczono w albumie, wybierz jednego, zapoznaj się dokładnie z jego biogramem, spróbuj zdobyć więcej informacji na temat jego i jego twórczości. Przygotuj prezentację.
3. Niektórzy więźniowie artyści w swej twórczości dopiero po latach nawiązali do przeżyć obozowych – przykładem jest Marian Kołodziej. Przygotuj materiał na jego temat, będący zaproszeniem do zwiedzenia ekspozycji prac Mariana Kołodzieja, znajdującej się w Centrum św. Maksymiliana w Harmężach.
4. Jak rozumiesz stwierdzenie: *Sztuka obozowa – misterium życia i śmierci* (praca w dowolnej formie np. rozprawka, esej).

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

KARTA A

1. „Moja wola obserwacji była silniejsza od mego ciała. Była potrzebą i motywacją [...]. Nigdy racjonalnie nie myślałam, że umrę, więc miałam potrzebę malowania i odnotowywania tego, co się wokół dzieje...”.
Pnina Rosenberg, *Kobiety w sztuce z czasu Holocaustu*, [w:] „Pro Memoria”, nr 19, s. 69, fragm. wypowiedzi Haliny Ołomuckiej.
2. „Próbowałam wszystko bardziej uprzyjemnić, ponieważ wszystko było takie brzydkie, szare, smutne i brudne... W moich portretach kobiety są ładniejsze. Milsze, wszystkie mają więcej włosów – ich oczy też nie mają takiego tragicznego spojrzenia, dlatego chciałam w swoich rysunkach wprowadzić trochę piękna”
Pnina Rosenberg, *Kobiety w sztuce z czasu Holocaustu*, [w:] „Pro Memoria”, nr 19, s. 64, fragm. wypowiedzi Zofii Stępień-Bator.
3. „Wszystko, co działo się wokół nas, było dziwne [...]. Czułam, że muszę informować o naszej egzystencji, albo przynajmniej szkicować [...]. Z czasem zaczęłam uważać moją pracę za swój obowiązek”.
Pnina Rosenberg, *Kobiety w sztuce z czasu Holocaustu*, [w:] „Pro Memoria”, nr 19, s. 70, fragm. wypowiedzi Esther Lurie.
4. „Dzisiaj jest ósmy dzień tygodnia.
Dzień wyobraźni.
Kiedy realizujemy nasze marzenia.
Dzień, w którym odżyjemy”.
Pnina Rosenberg, *Kobiety w sztuce z czasu Holocaustu*, [w:] „Pro Memoria”, nr 19, s. 68, fragm. wypowiedzi Stefi Spira.
5. „Jeżeli kiedyś wystawię moje prace, to pokażę portrety tych kobiet, jest to obowiązek, który wzięłam na siebie [...] w ten sposób w pamięci ich córek będą one zawsze żywe, tak jak mnie o to prosiły w Birkenau”.
Pnina Rosenberg, *Kobiety w sztuce z czasu Holocaustu*, [w:] „Pro Memoria”, nr 19, s. 69, fragm. wypowiedzi Haliny Ołomuckiej.
6. „Dla zdobycia chwil szczęścia, a przede wszystkim zapomnienia, robiłem w obozach portrety ołówkiem – nie mając innych środków. Te portrety robione ukradkiem w tajemnicy, były dla mnie zapomnieniem, wprowadzały w inny świat, mój świat Sztuki. Tego, że rysowanie karane było śmiercią, nie brałem po prostu pod uwagę – nie z żadnej odwagi, lecz nie zwracałem na niebezpieczeństwo uwagi, tak pociągającym było przebywać, tworzyć w swoim świecie”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s.13, fragm. wypowiedzi Franciszka Jaźwieckiego.
7. „[...] Ponieważ bracia z naszego sokolskiego transportu bardzo szybko umierali, umówiłem się z kolegą Gutkiewiczem, że będzie sukcesywnie wykonywał portrety tych, którzy w tym czasie żyli jeszcze w bloku 25, aby po wojnie mogły być one przekazane rodzinom, ewentualnie tym, którzy powrócą”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s.13, fragm. wypowiedzi Františka Beneša.

- 8.** „Gdy Kościelniak rysuje piórkiem miniaturowy portret rodziny Bronisława Pendzińskiego na liście, który jego towarzysz niedoli wysłał do domu na Boże Narodzenie roku 1943, gdy uzupełnia go rozjarzoną od świeczek choinką, bez wątpienia wyraża uczucia nie samego tylko adresata”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 25.
- 9.** „Anonimowy rzeźbiarski portret Haliny Płotnickiej jest wymownym wyrazem wdzięczności więźniów dla bohaterskiej łączniczki ruchu oporu, która organizowaną pomoc przyplaciła życiem”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 27.
- 10.** „Podobny w materiale i technice wykonania jest portret Władysławy Kożusznik, autorstwa Stefana Didyka. Władysława Kożusznik, również łączniczka przyobozowej konspiracji, otrzymała go w 1942 roku od więźniów [...]. W latach 1942-44 otrzymała od nich kilka innych pamiątek, np. rzeźbioną kasetkę z motywem pąków róż, wykonaną przez więźnia Stefana Potocznego”.
I. Szymańska, *Dobroczyńcom zza drutów*, [w:] „Pro Memoria”, nr 12, s. 87.
- 11.** „Pretekstem do powstania karykatury więźnia były często urodziny, imieniny, święta. Podtrzymywano zwyczaj obdarowywania solenizantów okolicznościowymi kartkami, życzenia uzupełniano dowcipnym portretem adresata”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 30.
- 12.** „Bronisław Czech – urodzony i wychowany w Tatrach – bardziej niż inni tęsknił za wolnością, przyrodą i otwartą przestrzenią. Cała jego obozowa twórczość to obrazy przedstawiające ukochane Tatry i związane z nimi zbójnickie legendy. [...] W obozie zawsze tęsknił za nartami, śniegiem, ruchem w górzystej przestrzeni”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 33.
- 13.** „Bądź zawsze wolny duchem i ciałem. Wiara, honor i ukochanie Ojczyzny niech będzie Twoją dewizą w życiu. Januszowi – Ojciec”.
Napis na ryngrafie dedykowany synowi Tadeusza Petrykowskiego,
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 34.
- 14.** „Za wykonane prace można było przecież pozyskać przychylność funkcyjnych, zdobyć trochę żywności i lekarstw albo uniknąć ciężkiej pracy”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 44.
- 15.** „Sprawą jedyną i wszechobecną była w Oświęcimiu śmierć. [...] Rysunki przedstawiają kolejne etapy wiodące do takiego samego końca: wyniszczenie więźniów przez pracę, głód, choroby, tortury”.
J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989, s. 32.

MOTYWY I FUNKCJE SZTUKI OBOZOWEJ

KARTA B

1. Dokumentacja zbrodni.
2. Okazanie wdzięczności.
3. Wewnętrzna potrzeba tworzenia.
4. Ucieczka od rzeczywistości, zapomnienie o potworności miejsca.
5. Dodanie sobie i innym otuchy i nadziei, energii do walki o przetrwanie.
6. Krótkie chwile radości i humoru w totalnie zdeformowanym świecie.
7. Pozostawienie po sobie „śladu na drodze”.
8. Zachowanie tożsamości.
9. Projekcja pragnień.
10. Pamiątka dla najbliższych.
11. Potrzeba obserwacji i jej zapisu.
12. Zachowanie pamięci o więźniach – testament.
13. Podtrzymanie rodzin na duchu.
14. Upiększanie okrutnej rzeczywistości, fizycznej i duchowej brzydoty otoczenia, potrzeba estetyzacji.
15. Podniesienie morale.
16. Ucieczka od przeżyć obozowych dzięki fantazji, wyobraźni, wspomnieniom.
17. Zyskanie profitów – poprawienie swej pozycji.
18. Potrzeba wyrażania uczuć religijnych i patriotycznych.
19. Radzenie sobie z emocjami i strachem.
20. Wyraz walki i wolności ducha.

Janusz Kaps

II Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Bielsku-Białej

**„Ich bin gesund und fühle mich gut...”
Znaczenie listu
w warunkach obozowych**

Scenariusz lekcji historii dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

„Ich bin gesund und fühle mich gut...”

Znaczenie listu w warunkach obozowych

Scenariusz lekcji historii dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Czas trwania:

45 minut

Cele lekcji:

Po zakończeniu lekcji uczeń powinien:

- rozumieć, czemu służą listy w życiu współczesnego człowieka,
- potrafić określić warunki pisania listów w obozie koncentracyjnym,
- potrafić określić znaczenie listu dla życia i zdrowia psychicznego więźnia,
- umieć analizować tekst źródłowy i źródła ikonograficzne.

Metody i formy pracy:

- „burza mózgów”,
- wykład,
- rozmowa nauczająca,
- dyskusja,
- praca w grupach.

Środki dydaktyczne:

- J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989.
- Jolanta Kupiec, *Cóż po nas pozostanie?*, Oświęcim 2006.
- Materiały pomocnicze nr 1-8.

TOK LEKCJI

Wprowadzenie

1. Dlaczego piszemy listy?

- Nauczyciel przy pomocy techniki „burzy mózgów” próbuje określić, czemu służy list współcześnie i jaką formę obecnie przyjmuje.
- Na arkuszu papieru lub tablicy uczniowie wypisują przyczyny pisania przez ludzi listów, ich współczesne formy (kartka, SMS, komunikator, e-mail) i okoliczności ich tworzenia.

2. List w obozie koncentracyjnym

- Nauczyciel na podstawie materiału pomocniczego nr 1 przedstawia uczniom, jakie były możliwości pisania listów przez więźniów w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

Zaangażowanie

1. Piszemy list...

- Nauczyciel dzieli uczniów na dwie grupy.
- Zadaniem pierwszego zespołu będzie wcielenie się w rolę więźnia piszącego list do rodziny. Uczniowie otrzymują materiały pomocnicze: nr 2, 4, 5 i 6 oraz kserokopię materiału pomocniczego nr 7.
- Drugi zespół uczniów wciela się w rolę członków rodziny piszących list do więźnia, który przebywa w obozie. Uczniowie otrzymują materiały pomocnicze nr 2 i 3.
- Nauczyciel przypomina, że należy pamiętać o cenzurze obozowej i ograniczonej ilości miejsca na treść listu.
- Uczniowie piszą listy na przygotowanych kserokopiach formularzy obozowych – materiał pomocniczy nr 7 (grupa pierwsza).
- Następnie obie grupy prezentują swoje listy na forum klasy.
- Ćwiczenie powinno być podsumowane dyskusją. Uczniowie próbują określić, na ile udało się im wczuć w realia obozowe, określają, na jakie trudności natrafili podczas ich redagowania.

Podsumowanie

- Nauczyciel rozdaje uczniom przygotowane wcześniej kserokopie rysunków Mieczysława Kościelniaka (album *Cierpienie i nadzieja...*, nr 58, 59, 60).
- Uczniowie próbują odpowiedzieć na pytania.
 - Jakie zakazy wprowadziły władze obozu w sprawie korespondencji więźniów?
 - Co dany więzień mógł przeczytać w liście?
 - Jakie znaczenie dla więźniów w obozie miały listy?
 - Jakie uczucia towarzyszyły więźniom podczas czytania listów od rodziny i ich pisania do bliskich?
 - W jakim celu więźniowie wysyłali listy do bliskich?

Zadanie domowe

Polecenie:

Napisz, w jakim celu na listach obozowych były zamieszczane ozdobniki?

- Nauczyciel prezentuje listy zamieszczone w albumie *Cóż po nas pozostanie...?*, str. 67 oraz rozdaje uczniom ich kopie.

Warunki prowadzenia korespondencji przez więźniów KL Auschwitz

Pierwsi więźniowie KL Auschwitz na napisanie listu musieli czekać kilka tygodni. Listy te nie były jeszcze pisane na specjalnych formularzach, tylko na zwykłych kartkach. Na kopertach znajdował się nadruk podający nazwę obozu oraz stempel cenzora. Po pewnym czasie wprowadzono gotowe formularze listów obozowych i koperty, które można było nabyć w obozowej kantynie, płacąc za nie markami.

Formularze listów, stosowane w KL Auschwitz, wzorowane były przeważnie na listach z obozu koncentracyjnego w Dachau. Od 1940 roku większość więźniów wykorzystywała do korespondencji czterostronicowe, poliniowane formularze listu. Na pierwszej stronie formularza wydrukowana była nazwa obozu, informacja odnośnie przepisów dotyczących korespondowania z więźniami oraz rubryki, w których piszący podawał swoje podstawowe dane personalne, tzn. nazwisko i imię, datę urodzenia, numer obozowy (z reguły podawano również numer bloku, w którym przebywał). Koperta, w której wysyłano list, posiadała nadruk podobnej treści oraz miejsce na wpisanie adresu odbiorcy.

W prowadzeniu korespondencji obowiązywało używanie wyłącznie języka niemieckiego, a listy musiały być pisane (do połowy 1942 roku) tylko przy użyciu atramentu.

W 1942 roku władze obozowe wprowadziły formularz czterostronicowy, bezkopertowy w postaci tzw. sekretnika, który eliminował konieczność stosowania kopert. Natomiast w 1943 roku wprowadzono formularz dwustronicowy. Awers przeznaczony był na wpisanie nazwiska i adresu odbiorcy oraz naklejenie znaczka pocztowego. Na rewersie piszący podawał swoje dane personalne oraz nazwę obozu. Wnętrze formularza było przeznaczone na treść korespondencji. Przy używaniu tego formularza obowiązkowe było korzystanie przy pisaniu z ołówka. Oprócz wspomnianych formularzy stosowano również tzw. korespondentki, których jedna strona przeznaczona była na napisanie nazwiska i adresu odbiorcy oraz nadawcy, druga była przeznaczona na właściwą korespondencję.

Zgodnie z przepisami więzień miał prawo w ciągu miesiąca otrzymać dwa listy i dwa listy wysłać. Jednak w KL Auschwitz zasada ta nie była przestrzegana. Ograniczenia korespondencji nie są do końca jasne, mogły być one spowodowane wzrostem liczby więźniów, których listy musiały przejść każdorazowo przez obozową cenzurę.

Za prawidłowe napisanie listów odpowiadał więzień pełniący funkcję blokowego. Następnie blokowi dostarczali listy do obozowej kancelarii (Häftlingschreibstube), gdzie listy sortowano i układano według numerów obozowych. Tak ułożone listy dostarczano do baraku, w którym urzędowali cenzorzy SS. Po sprawdzeniu treści listu cenzor odciskał stempel, np. o treści „Geprüft 5 KL Auschwitz”, na jednej ze stron listu oraz na kopercie. Widoczna na stemplu cyfra lub liczba oznaczała indywidualnie przydzielony dla danego cenzora SS numer. Cenzorzy odnotowywali liczbę listów wysyłanych oraz otrzymywanych przez danego więźnia. Dopiero po wykonaniu tych wszystkich czynności listy przewożono do urzędu pocztowego w mieście Oświęcimiu przy dworcu kolejowym.

Listy mogły być wysyłane tylko na jeden adres podany przez więźnia przy rejestracji.

Pierwszą przeszkodą przy pisaniu listów było nabycie odpowiednich formularzy, drugą był wymóg pisania ich w języku niemieckim. Trudnością było również to, że więźniowie mogli pisać listy tylko w odpowiednich terminach. Schreibtag – czyli dzień pisania listów, była to przeważnie niedziela po południu. Warto zaznaczyć, że do więźniów potrafiących pisać po niemiecku zawsze ustawiała się wtedy długa kolejka.

Przywilej pisania listów nie dotyczył wszystkich więźniów. Obozowe regulaminy nie precyzowały dokładnie, które kategorie więźniów nie miały prawa prowadzenia korespondencji. Zarządzenia w tym względzie wydawane były oddzielnie przez właściwe urzędy kierownictwa SS. Niestety, z KL Auschwitz nie zachował się żaden zbiór tych zarządzeń, według których ograniczano możliwość pisania więźniom określonych kategorii. Nie mogli prowadzić kore-

spendencji więźniowie oznaczeni kryptonimem „Noc i mgła” oraz radzieccy jeńcy wojenni. Zarządzeniem z marca 1942 roku ograniczono korespondencję prowadzoną przez więźniów Żydów oraz więźniów pochodzących z terenów wschodnich.

Prawa do korespondencji mógł zostać pozbawiony więzień, wobec którego zastosowano tzw. Postsperre, czyli zakaz wysyłania i otrzymywania listów. Wiadomo, że każde przerwanie korespondencji ze strony więźnia wywoływało niepokój rodziny o jego los, a także działało destrukcyjnie na zdrowie psychiczne więźnia.

Każdy list podlegał cenzurze, dlatego są one bardzo do siebie podobne i zawierają proste stereotypowe sformułowania – „Jestem zdrowy i czuję się dobrze” („Ich bin gesund und fühle mich gut”), unikające „nieodpowiednich tematów”.

Więźniowie próbowali jednak przemycić w tekście treści zabronione, co było bardzo niebezpieczne. Były więzień KL Auschwitz Ryszard Kordek wspomina: *W roku 1943 późną wiosną w odpowiedzi na list ojca, który donosił mi o pobycie matki w szpitalu – użyłem zwrotu „jeszcze nam słońce kiedyś zaświeci” [...] kontrola wychwyciła to dwuznaczne sformułowanie, sporządziła raport karny, zostałem ukarany chłostą – 25 uderzeniami*. Listy pisane przez członków rodzin również przechodziły cenzurę.

W bloku listy dla więźniów rozdzielał blokowy lub inny funkcyjny. W obozowych warunkach więzień nie mógł gromadzić listów i mógł mieć przy sobie tylko jeden. Zabronione także było przysyłanie więźniom fotografii, chociaż niektóre rodziny podejmowały takie ryzyko. W niektórych przypadkach zdjęcia pokazywano więźniom w kancelarii i składowano je w depozycie.

Stosowanie określonych formularzy i zakaz pisania prawdy powodował pewne ujednolicenie treści listów. Więźniowie próbowali jednak nadać listom wyjątkową formę, ozdabiając je rysunkami przy pomocy tuszu, kredek, akwareli. Najczęstszymi motywami były widoki, sceny z bajek oraz kwiaty. Tego typu listy były jednak rzadkością, ponieważ nie każdy miał możliwość korzystania z usług nielicznych, utalentowanych więźniów zatrudnionych w kancelariach obozowych. Cenzura obozowa nie miała przeważnie zastrzeżeń do takiej formy listu.

Na podstawie:

- Stanisław Kłodziński, *Merytoryczne i psychologiczne znaczenie oświęcimskich listów obozowych*, [w:] „Przegląd Lekarski”, 1990, nr 1.
- Tadeusz Iwaszko, *Kontakt ze światem zewnętrznym*, [w:] *Auschwitz 1940-1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, tom II, Oświęcim 1995.

Koperta na listy obozowe lub kartka opatrzona była następującą instrukcją w języku niemieckim



Tłumaczenie:

Obóz koncentracyjny Auschwitz

Należy się stosować do następujących przepisów w obrocie korespondencyjnym z więźniami:

- 1) Każdy więzień może dwa razy w miesiącu otrzymywać pocztę od najbliższych i do nich wysyłać listy. Listy do więźniów muszą być pisane czytelnie atramentem i mogą zawierać najwyżej dwie strony 15-linijkowe. Koperty nie mogą zawierać żadnej wyściółki. Do jednego listu mogą być dołączone jedynie znaczki o wartości 12 fenigów. Wszystko inne jest zabronione. Karty pocztowe zawierają 10 linijek. Fotografie nie mogą być używane do celów pocztowych.
- 2) Przesyłki pieniężne są dozwolone.
- 3) Należy zwrócić uwagę na to, że w wypadkach przesyłek pieniężnych albo pocztowych musi być podany dokładny adres, składający się z nazwiska, daty urodzenia, numeru więźnia, które to dane muszą być uwidocznione na przesyłce. Jeżeli adres jest błędny, poczta wraca do nadawcy albo zostaje zniszczona.
- 4) Gazety mogą być dozwolone, muszą być jednak zamówione przez Urząd Pocztowy KL Auschwitz.
- 5) Paczki nie mogą być wysyłane, ponieważ więźniowie mogą wszystko kupić na terenie obozu.
- 6) Prośby o zwolnienie z miejsca internowania do kierownictwa obozu są bezcelowe.
- 7) Pozwolenie na rozmowy i odwiedziny więźniów w obozie koncentracyjnym są z zasady niedozwolone.

Komendant obozu.

Terminy na listach obozowych:

Der Absender – nadawca

Meine Anschrift – mój adres

Der Name – nazwisko

geboren am – urodzony w

die Häftl-Nr. – numer więźnia

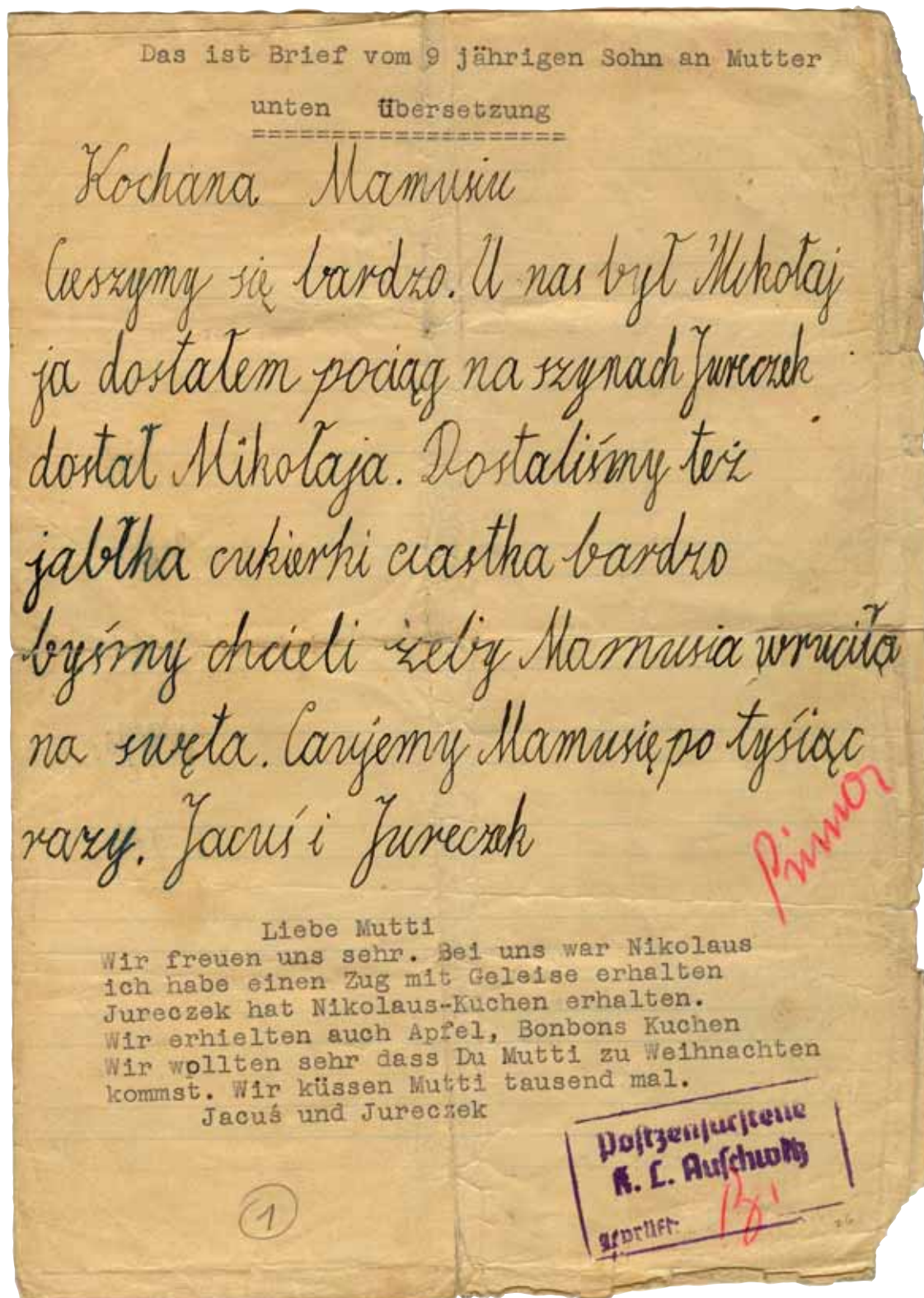
K.L. Auschwitz O/S (Oberschlesien), Postamt 2 – Urząd pocztowy 2

Die Postzensurstelle – urząd obozowej cenzury

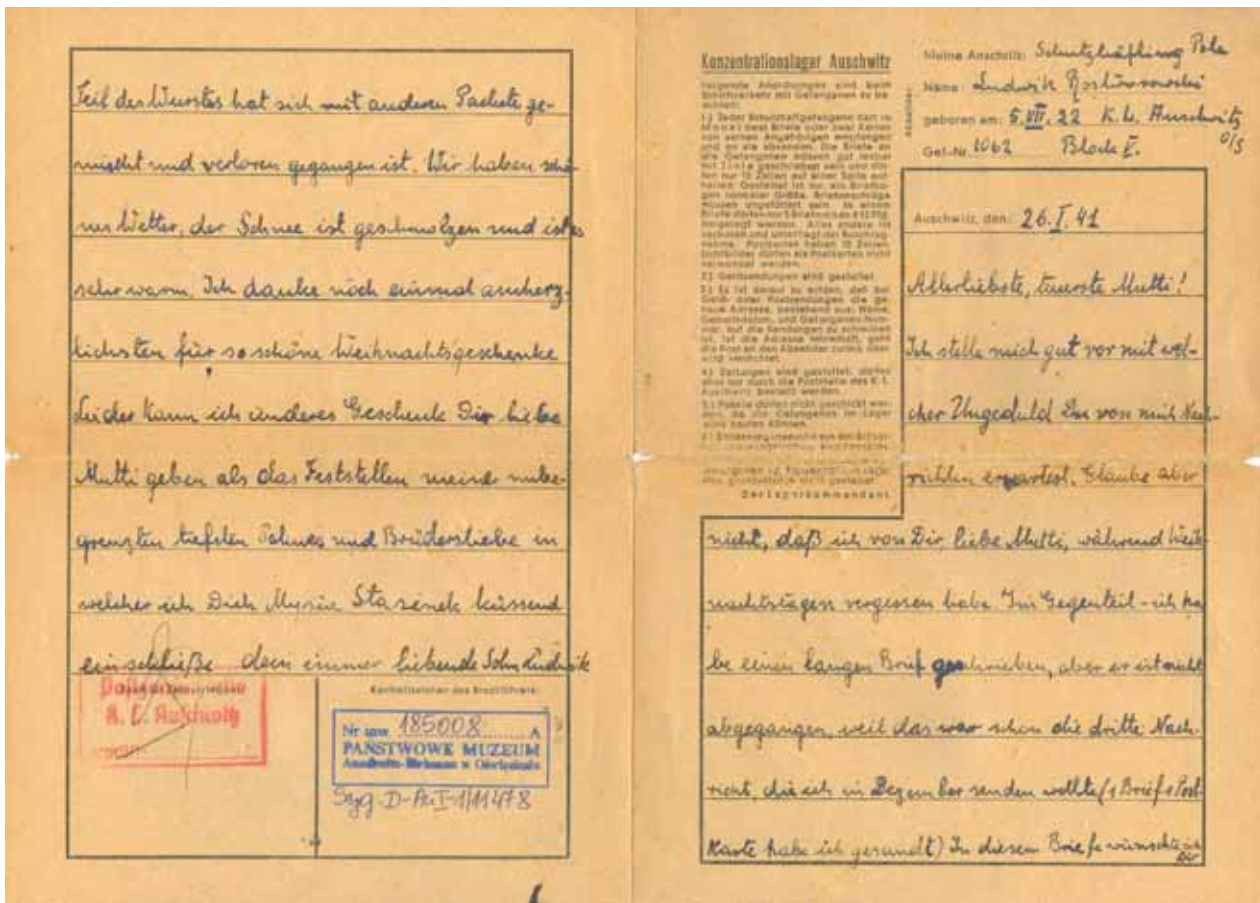
Raum für Zensurstempel – miejsce na pieczęć cenzury

Kontrollzeichen des Blockführers – znak kontrolny esesmana nadzorcy bloku

List 9-letniego syna do matki Wandy Koprowskiej, więźniarki Birkenau, numer obozowy 37573. List zawiera pieczętkę cenzury obozowej oraz tłumaczenie na język niemiecki, wykonane przez ojca przed wysłaniem

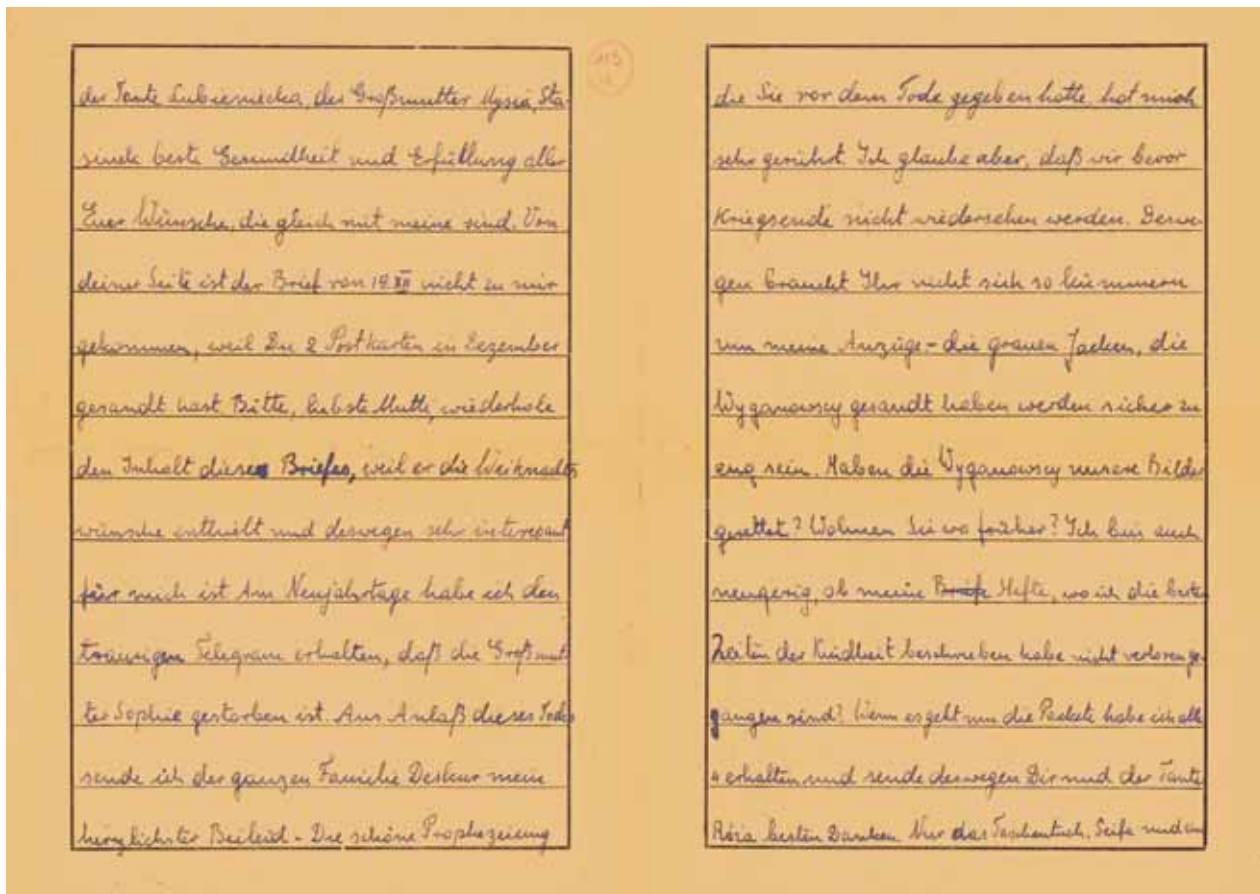


Jeden z listów napisanych przez Ludwika Rostworowskiego, więźnia KL Auschwitz, numer obozowy 1062



s. 4

s. 1



s. 2

s. 3

Tłumaczenie

Auschwitz, 26 I 1941

Najukochańsza, najdroższa mamusiu!

Wyobrażam sobie, z jaką niecierpliwością oczekujesz nadejścia informacji ode mnie. Nie myśl jednak kochana mamusiu, że podczas tych dni Świąt Bożego Narodzenia zapomniałem o Tobie. Przeciwnie, napisałem długi list, ale nie został on wysłany, gdyż była to już trzecia wiadomość, którą chciałem wysłać w grudniu (wysłałem kartkę listową). W tym liście życzyłem Tobie, cioci Lubienieckiej, babci Mysi, Stasikowi, dużo zdrowia i spełnienia wszystkich życzeń, które są takie same, jak moje.

Z Twojej strony nie otrzymałem listu z 19 XII, ponieważ w grudniu wysłałaś dwie kartki. Kochana mamusiu, powtórz proszę jeszcze raz treść tego listu, ponieważ zawierał on życzenia bożonarodzeniowe i dlatego jest to dla mnie tak interesujące.

W Nowy Rok otrzymałem smutny telegram, że babcia Zofia [Sophie] zmarła. Z powodu tej śmierci przesyłam całej rodzinie Deskur moje najszczerze ubolewanie. Piękne proroctwo, które dała przed śmiercią, bardzo mnie wzruszyło.

Uważam jednak, że nie zobaczymy się, zanim skończy się wojna. Dlatego nie musicie troszczyć się o moje ubrania, szare kaftaniki, które przysłali Waganowscy. Z pewnością będą zbyt ciasne. Czy Waganowscy uratowali nasze zdjęcia?

Czy mieszkają tam, gdzie wcześniej? Jestem również ciekawy, czy moje zeszyty, w których opisałem najszcześniejszy okres dzieciństwa, ocalały? Jeśli chodzi o paczki, to otrzymałem wszystkie cztery i dlatego przesyłam Tobie oraz cioci Róży moje najszczerze podziękowania. Tylko ręcznik, mydło oraz część kielbasy wymieszały się z inną paczką i zaginęły.

Mamy ładną pogodę, śnieg stopniał i jest bardzo ciepło. Jeszcze raz dziękuję Ci serdecznie za piękne prezenty świąteczne.

Niestety, nie mogę Ci przesłać żadnego innego prezentu niż zapewnienie o mojej bezgranicznej, głębokiej miłości do Ciebie, Mysi i Stasinka.

Twój kochający syn Ludwik.

Jeden z listów napisanych przez Zbigniewa Sieradzkiego, więźnia KL Auschwitz, numer obozowy 633

Konzentrationslager Auschwitz

Folgende Anordnungen sind beim Schriftverkehr mit Gefangenen zu beachten:

- 1.) Jeder Schutzhaftgefangene darf im Monat zweimal von seinen Angehörigen Post empfangen und an sie absenden. Die Briefe an die Gefangenen müssen gut lesbar mit Tinte geschrieben sein und dürfen nur zwei Seiten je 15 Zeilen enthalten. Briefumschläge müssen ungefaltet sein. In einem Brief dürfen nur Briefmarken von 12 Pf. beigelegt werden. Alles Andere ist verboten. Postkarten haben 10 Zeilen. Lichtbilder dürfen als Post nicht verwendet werden.
- 2.) Geldsendungen sind gestattet.
- 3.) Es ist darauf zu achten, dass bei Geld- oder Postsendungen die genaue Adresse, bestehend aus Name, Geburtsdatum, und Gefangenen-Nummer, auf die Sendungen zu schreiben ist. Wenn die Adresse fehlerhaft ist, geht die Post an den Absender zurück oder wird vernichtet.
- 4.) Zeitungen sind gestattet, dürfen aber nur durch die Poststelle des K. L. Auschwitz bestellt werden.
- 5.) Pakete dürfen nicht geschickt werden, da die Gefangenen im Lager alles kaufen können.
- 6.) Entlassungsgesuche aus der Schutzhaft an die Lagerleitung sind zwecklos.
- 7.) Sprecherlaubnis und Besuche von Gefangenen im Konzentrationslager sind grundsätzlich nicht gestattet.

Der Lagerkommandant.

Absender:

Meine Anschrift: Schutzhaftling

Name: Sieradski, Zbigniew

geboren am: 24. IV. 1922 W. A.

Gei. Nr. 633 Block 13. Ausgangs-103

Postkarte



16.5.42-10

Sieradski

Reichshof (Remon)

Sienkiewiczstrasse 3

Gen. Gouvernement.

Auschwitz den 10/5/1942.

Liebe Eltern!

meine letzte Postkarte haben Sie nicht beantwortet. Gott sei Dank, bin ich gesund und befinde mich wohl und denke immer an Euch und alle Bekannten und hoffe, daß Sie dasselbes machen. Bitte mir sofort Antworten geben und zwar auf jeden meinen Brief und bei jedem Brief Bitte mir auch paar Briefmarken zu übersenden. Ich ende mein kurzes Schreiben und küsse Sie, meine liebe Eltern und sende herzliche Grüße für alle Bekannten und Verwandten.

Euer Sohn

Zbigniew

Nr. inv.178532..... A

PAŃSTWOWE MUZEUM

Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu

Syg. D. An I-1/10027

Tłumaczenie

Auschwitz, 10 IV 1942

Kochani Rodzice,

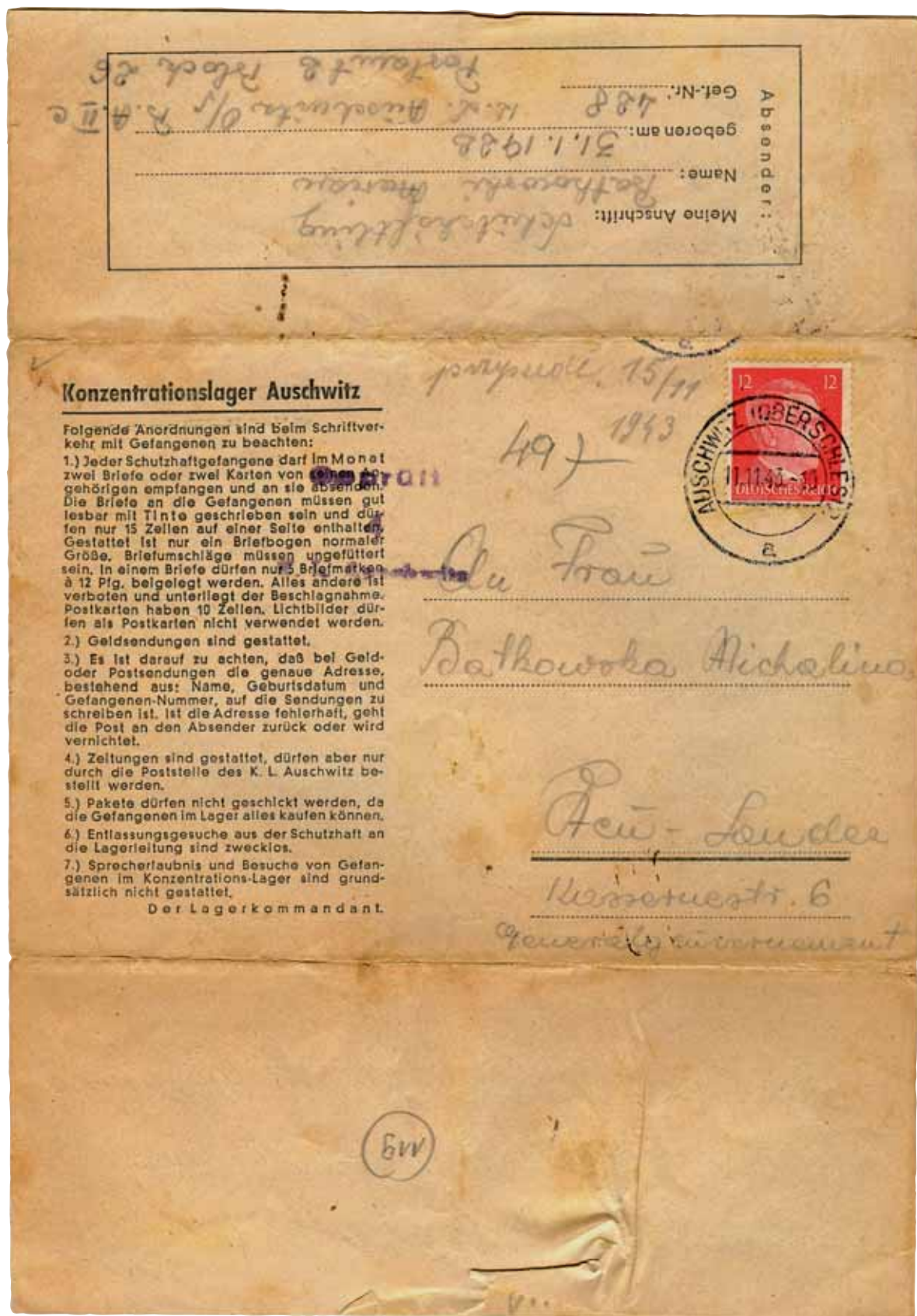
Nie odpowiedzieliście na moją ostatnią kartkę. Dzięki Bogu, jestem zdrowy, czuję się dobrze i ciągle myślę o was, o wszystkich znajomych i mam nadzieję, że wy tak samo czynicie.

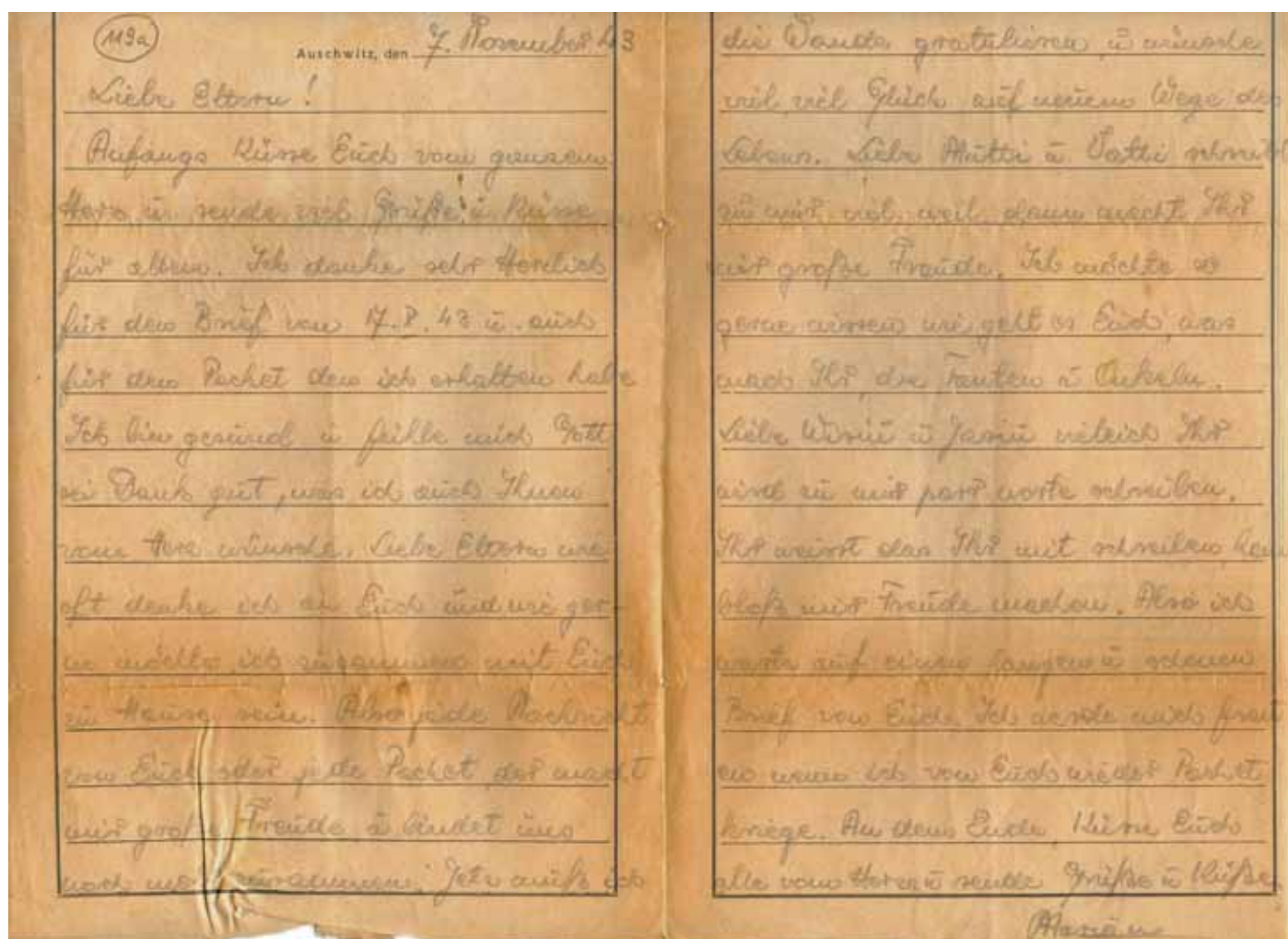
Proszę odpowiadajcie na każdy mój list i przy każdym przysyłajcie mi kilka znaczków.

Kończę mój krótki list i całuję was moi kochani rodzice oraz przesyłam pozdrowienia dla wszystkich znajomych i krewnych.

Wasz syn,
Zbyszek.

Jeden z listów napisanych przez Mariana Batkowskiego, więźnia KL Auschwitz, numer obozowy 428





Tłumaczenie

Auschwitz, 7 XI 1943

Kochani Rodzice,

Na wstępie całuję was z całego serca i przesyłam pozdrowienia oraz ucałowania dla wszystkich. Serdecznie dziękuję za list z 7 X 1943, a także za paczkę, którą otrzymałem. Jestem zdrowy i dzięki Bogu czuje się dobrze, czego również i wam z całego serca życzę.

Kochani rodzice, jak często myślę o was, jak bardzo pragnę być z wami w domu. Każda wasza wiadomość czy też każda paczka sprawia mi wielką radość i bardziej łączy nas razem.

Teraz muszę pogratulować Wandzi i życzyć wiele szczęścia na nowej drodze życia. Kochana mamusiu i tatusiu, piszcie do mnie dużo i często, gdyż sprawiacie mi tym ogromną radość. Chciałbym wiedzieć, jak wam się powodzi, co porabiacie, co u cioć i wujków.

Kochana Wisiu i Jasiu, może i wy napiszecie mi kilka słów. Wiecie, że pisząc, sprawiacie mi radość. Więc czekam na dłuższy i miły list od was. Będę się cieszyć, jeśli otrzymam od was ponownie paczkę.

Na koniec całuję was wszystkich z całego serca i przesyłam pozdrowienia i całusy.

Marian.

Przykładowy formularz listowy (strona zewnętrzna)

415

Absender:

Meine Anschrift:
Name: _____
geboren am: _____
Gef.-Nr. _____

Konzentrationslager Auschwitz

Folgende Anordnungen sind beim Schriftverkehr mit Häftlingen zu beachten:

1. Jeder Schutzhäftling darf im Monat zwei Briefe oder zwei Karten von seinen Angehörigen empfangen und an sie absenden. Briefe an die Häftlinge müssen lesbar mit Tinte, einseitig und in deutscher Sprache geschrieben sein. Gestörter sind nur Briefbogen in normaler Größe. Briefumschläge ungeliefert. Einem Briefe dürfen nur 5 Briefmarken à 12 Pf. der Deutschen Reichspost beigelegt werden. Alles andere ist verboten und unterliegt der Beschlagnahme. Lichtbilder dürfen als Postkarten nicht verwendet werden.
2. Geldsendungen sind nur durch Postanweisungen gestattet. Es ist darauf zu achten, daß bei Geld- oder Postsendungen die genaue Anschrift, bestehend aus Name, Geburtsdatum und Nr., angegeben ist. Bei fehlerhaften Anschriften geht die Post an den Absender zurück oder wird vernichtet.
3. Zahlungen sind gestattet, dürfen aber nur durch die Poststelle des K.L. Auschwitz bestellt werden.
4. Die Häftlinge dürfen Lebensmittelpakete empfangen, Flüssigkeiten und Medikamente sind jedoch nicht gestattet.
5. Gesuche um die Lagerleitung zwecks Entlassung aus der Schutzhaft sind zwecklos.
6. Spracherlaubnis und Besuche von Häftlingen im Lager sind grundsätzlich nicht gestattet.

Der Lagerkommandant.

Raum für Zensurstempel

Kontrollzeichen des Blockführers

A. Jährlicher: 10
 B. Jährlicher: 10

Przykładowy formularz listowy (strona wewnętrzna)

The image shows a blank, lined, cream-colored page, likely a template for a letter. The page is oriented vertically and features horizontal ruling lines. A vertical margin line is present on the left side, creating a narrow left margin. The text "Auschwitz, den..." is printed vertically along this left margin. The page is divided into two sections by a horizontal fold line. The top section is slightly larger than the bottom section. The paper has a slightly aged, yellowish tint.

Auschwitz, den...

Janusz Kaps

II Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Bielsku-Białej

**„Arbeit macht frei” – praca czyni
wolnym.**

**Patologia pracy w obozie
koncentracyjnym**

Scenariusz lekcji historii dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

„Arbeit macht frei” – praca czyni wolnym. Patologia pracy w obozie koncentracyjnym

Scenariusz lekcji historii dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Czas trwania:

45 minut

Cele:

Po zakończeniu lekcji uczeń powinien:

- rozumieć znaczenie pracy w życiu człowieka,
- wymienić typy prac wykonywanych przez więźniów KL Auschwitz,
- wyjaśnić, czemu służyła praca w obozie koncentracyjnym,
- analizować tekst źródłowy i źródła ikonograficzne,
- umieć wyjaśnić ironię napisu „Arbeit macht frei” nad bramą obozu KL Auschwitz.

Metody i formy pracy:

- rozmowa nauczająca,
- „burza mózgów”,
- praca w grupach.

Środki dydaktyczne:

- Album: J. Dałek, T. Świebocka, *Cierpienie i nadzieja. Twórczość plastyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, Katowice 1989.
- Materiały pomocnicze: A-H oraz 1-12.
- Karty z fragmentami relacji i wspomnień więźniów.

TOK LEKCJI

Wprowadzenie

- Na początku lekcji nauczyciel wprowadza uczniów w tematykę zajęć i wyjaśnia, jaką rolę pełniła praca w obozie koncentracyjnym.
- Na podstawie materiału pomocniczego nr 1 uczniowie próbują określić, jak można interpretować napis „Arbeit macht frei”.
- Na kartkach wypisują odpowiedzi i wybrani uczniowie prezentują swoje pomysły na forum klasy.

W czasie wojny więźniowie przechodząc przez bramę obozową, widzieli napis „Praca czyni wolnym”. Dla tych, którzy nie znali rzeczywistości obozowej, dawał on złudzenie, że pilna praca jest szansą na odzyskanie wolności. Dopiero wegetując za drutami obozu, doświadczali przewrotności i fałszu tego hasła.

Zaangażowanie

(ok. 20 minut)

Czym była praca w obozie koncentracyjnym?

1. Praca w grupach

- Nauczyciel dzieli klasę na trzy grupy. Uczniowie wybierają sprawozdawcę. Zadaniem każdej grupy jest przy pomocy reprodukcji z albumu, a także materiałów pomocniczych, odpowiedzieć na pytania dotyczące pracy w obozie koncentracyjnym.
- Pierwszy zespół określa, jakiego typu prace wykonywali więźniowie i czemu one miały służyć. Należy wykorzystać ryciny z albumu (nr 27, 28, 29, 30, 34, 35, 64) oraz materiały pomocnicze nr 2-7.
- Druga grupa charakteryzuje rolę więźniów funkcyjnych, czyli kapo i vorarbeiterów. Uczniowie korzystają z reprodukcji nr 43, 44, 61 zamieszczonych w albumie *Cierpienie i nadzieja...* oraz materiałów pomocniczych nr 3, 4 i 11.
- Zadaniem trzeciej grupy jest scharakteryzowanie funkcji i określenie zachowań esesmanów podczas pracy więźniów. Należy wykorzystać rycinę nr 38 z albumu *Cierpienie i nadzieja...*, materiał pomocniczy nr 3 oraz nr 8-12.

2. Ćwiczenia

(nadal w tych samych grupach)

- Nauczyciel rozdaje uczniom kartki z materiałem pomocniczym (A-H), na podstawie którego wykonują polecenie „dokończ zdanie”.
 - Najcięższą pracą wykonywaną w obozie było...
 - Przetrwanie więźnia umożliwiała praca...
 - Więzień pracując, mógł się obawiać...
 - Najbardziej bezsensowną pracą była...
- Następnie uczniowie zastanawiają się, jak powinien brzmieć napis nad bramą obozu, który określałby prawdziwą rolę pracy w obozie koncentracyjnym oraz zapisują przykłady.

Podsumowanie

- Sprawozdawcy przedstawiają ustalenia każdej grupy.
- Następnie uczniowie wspólnie podczas dyskusji próbują porównać różnice między tym, czym była praca w obozie, jakie pełniła funkcje, a czym jest dla współczesnego człowieka.

Zadanie domowe

- Napisz, w jaki sposób praca wpływa na osobowość współczesnego człowieka.

Brama główna prowadząca do obozu macierzystego Auschwitz I



Więźniowie pracujący przy wyburzaniu budynków



Fotografia wykonana w 1941 roku. Autor nieznany

Königsgraben (Rów królewski)



Fotografia współczesna. Fot. Lidia Foryciarz

Więźniowie pracujący przy kopaniu rowu odwadniającego Königsgraben (Rów królewski)



Budowa bloków więźniarskich tzw. Lagererweiterungu



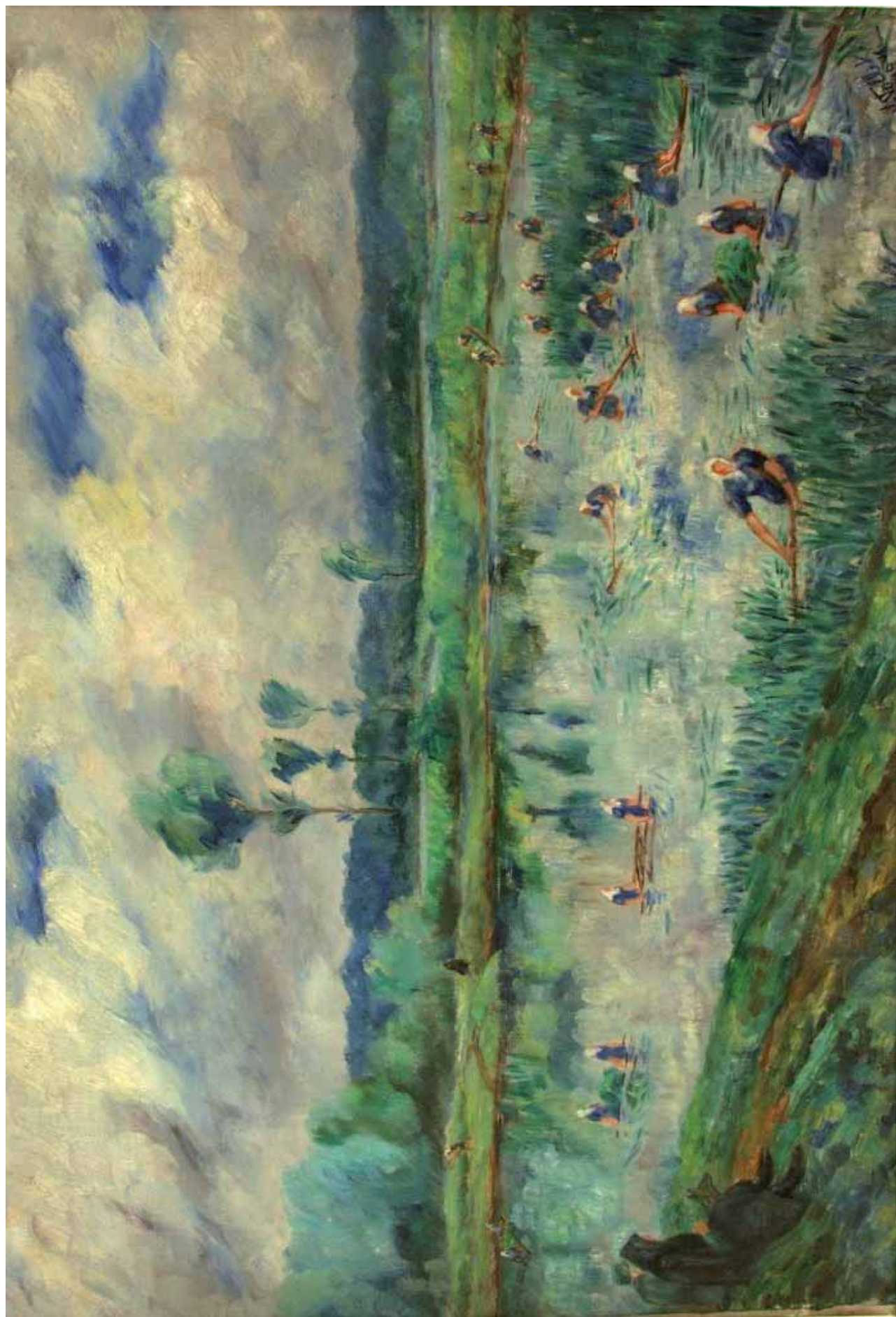
Fotografia wykonana przez SS, prawdopodobnie w 1943 roku

Więźniowie przy budowie hal fabrycznych koncernu Kruppa



Fotografia wykonana przez SS w 1943 roku

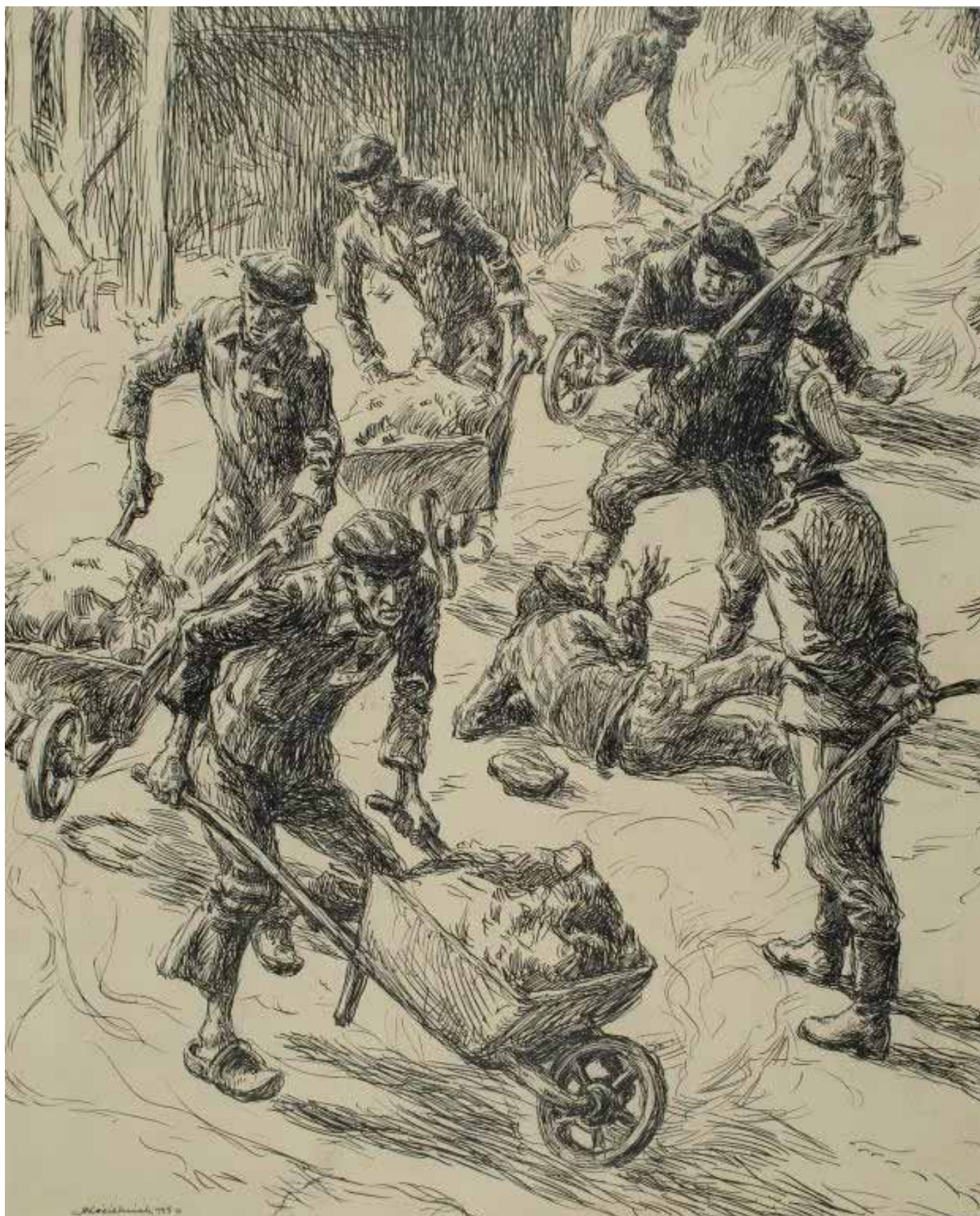
Janina Tollik, *Karna kompania pracuje*, Belgia 1946



Więźniowie pracujący przy sortowaniu mienia ofiar

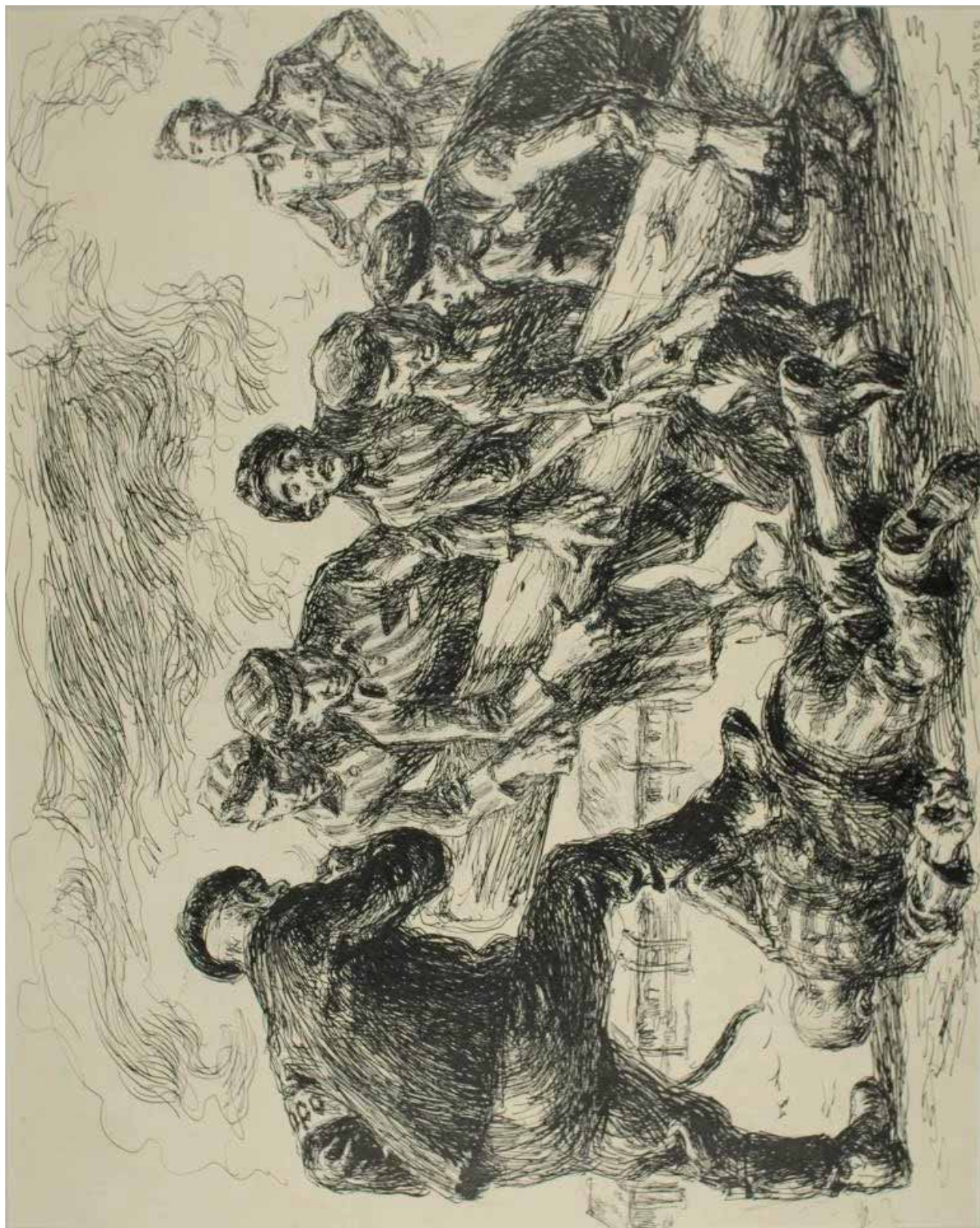


Mieczysław Kościelniak, *Praca – taczki*, Polska 1950



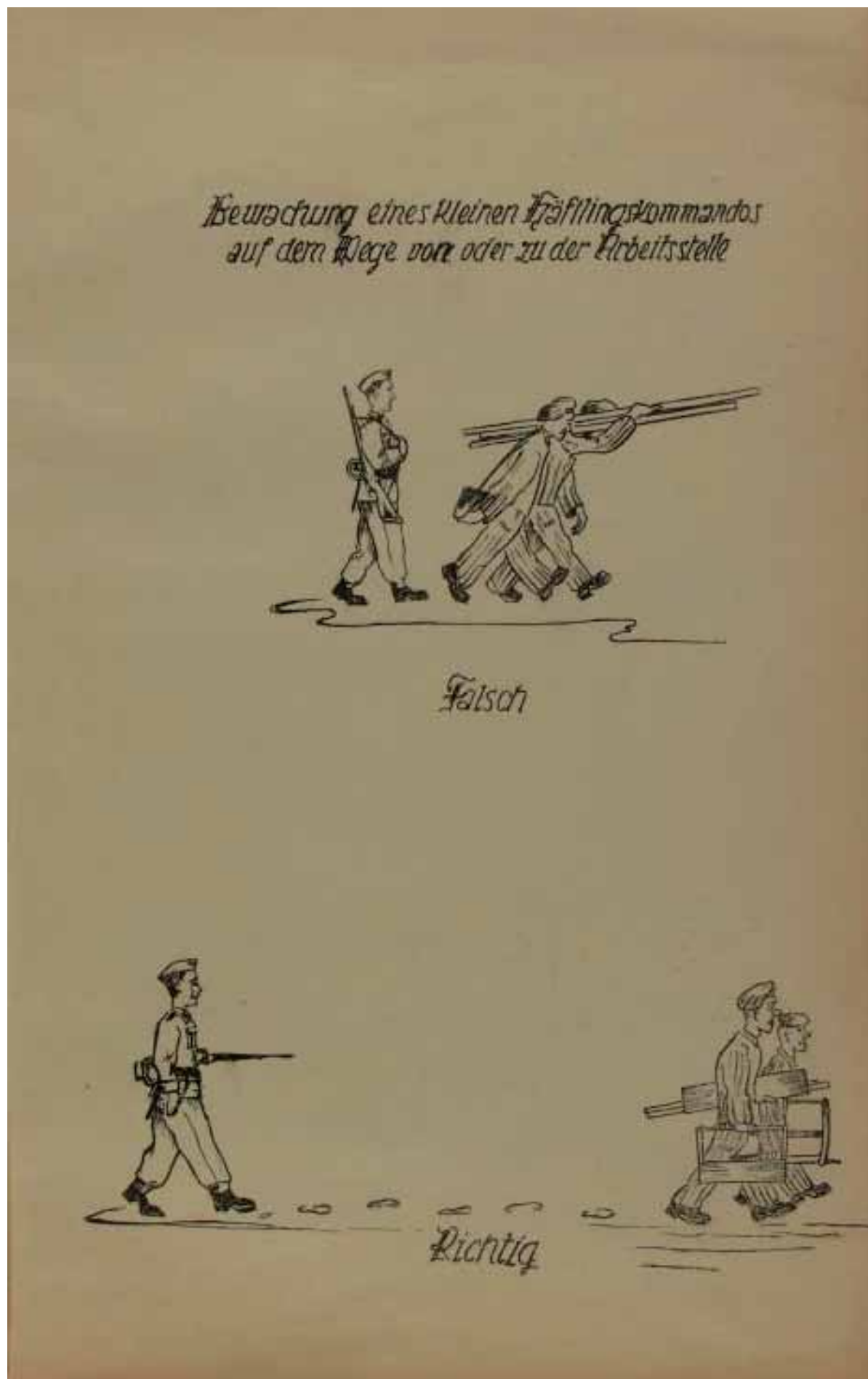


Mieczysław Kościelniak, *Praca – dźwiganie belki*, Polska 1950





Autor nieznany, *Instrukcja obrazkowa dla esesmanów, jak pilnować więźniów w drodze na lub z miejsca pracy, Auschwitz 1941-1945*



MATERIAŁ POMOCNICZY A-H

- A** „W połowie października 1942 roku skierowano mnie do pracy w komandzie Sola Durchstich. Komando udawało się codziennie pod komendą kapo i esesmanów na odległość ponad czterech kilometrów w rejon wsi Rajsko i tam w pewnej odległości od szosy w kierunku Bielska regulowano koryto rzeki Soły. Praca polegała na kopaniu nowego koryta rzeki, na zasypywaniu krętych odcinków starego koryta i budowaniu obwałowania. Trzeba było kilofami i łopatami wrywać z rowów duże ilości piachu, kamieni, głazów i przenosić to na nosilkach bądź przewozić taczkami na wyboje starego koryta i sypać wysokie groble. Brzegi nowego koryta Soły umacniało się «faszyną». Praca pod gołym niebem odbywała się bez względu na pogodę, nieraz całymi godzinami po pas w wodzie. Wielu kolegów było maltretowanych przez kapo, kiedy nie mogli intensywniej pracować z powodu głodu, wyczerpania, czy różnych zranień. Gdzieś w połowie listopada 1942 i moje zdrowie zaczęło «nawalać», trapiły mnie gorączki, puchły nogi, traciłem siły”.

Leon Banachowicz

- B** „Najgorszą robotą było przenoszenie szyn spod wagonu na miejsce składania. Droga była krótka, ale wystarczająco długa, by po niej więzień czuł się zmaltretowany do reszty. Do szyny długości 15 metrów wyznaczano 20 osób bez doboru, czyli różnego wzrostu, po dziesięciu z każdej strony. Wysocy nosili na ramionach, niscy wzrostem, by nieść, unosili dłonie powyżej ramion [...]. Najwięcej dostawało się [...] tego ciężaru wysokim i oni najwięcej pod szynami się gięli. [...] Po takiej porcji szyn wracałem z ulgą do kamienia. [...] Parowało z nas z przegrzania [...]. Dniówka miała się ku końcowi. W miarę ostygnięcia czułem wzrastający, tępy ból między łopatkami”.

Józef Cieplý

- C** „Przy rozbiórce domów i przenoszeniu cegieł na tragach bardzo niebezpiecznie było wziąć mniejszą ilość ciężaru, niż tego życzył sobie pilnujący esesman. Płaciło się za to pobiciem, a nawet śmiercią. Tak samo było przy wykopywaniu darni do obkładania i umacniania brzegów stawów [...]. Esesmani przyspieszali tempo pracy i na przykład wymuszali noszenie ciężkich trag biegiem. Były wypadki nieludzkiego znęcania się nad tymi więźniarkami, które w momencie nieuwagi personelu dozoruującego zwalniały tempo pracy dla nabrania oddechu. Bito je, kopano, deptano. Za nieprawidłowe trzymanie łopaty łamano jej trzonek na plecach ofiary”.

Helena Dunicz-Niwińska

- D** „Najwięcej znanymi w lagrze robotami były prace bez celu, bez sensu, nikomu niepotrzebne, niedające żadnych efektów, tak zwane przeze mnie syzyfowe. Zadręczano nimi więźniarki [...]. Były różne prace, którymi starano się zamęczyć więźniów – praca jako jeden ze sposobów wyniszczenia”.

Helena Dunicz-Niwińska

- E** „Esesmani przeganiiali po całym lagrze do prac przy bezcelowym przenoszeniu kamieni z jednego miejsca na drugie lub przelewaniu wody z kałuży w kałużę. Broniliśmy się przed tą pracą, połączoną z szykanami i biciem [...]. Prace porządkowe polegały na kopaniu rowów kilofem i łopatą oraz przenoszeniu gliny i cegieł na ciężkich drewnianych tragach, ale także na czerpaniu wody miskami (służącymi do jedzenia) i przenoszeniu jej do rowu biegnącego dookoła obozu po jego wewnętrznej stronie. Większość misek była dziurawa, więc woda się po drodze rozlewała. Za karę cały blok klęczał po apelu z podniesionymi rękami”.

Helena Dunicz-Niwińska

F „Praca w obozie nie liczyła się na ośmio-, dziewięciogodzinny dzień, ale trwała od świtu do zmroku. A nawet niektóre komanda idące do Buna-Werke wstawały o 3 godzinie rano, a wracały około 21 do obozu. Toteż nasze komando dworcowe było codziennie uzupełniane więźniami po tych, których zupełnie wykończonych lub już nieżywych nieśliśmy na ramionach lub za ręce i nogi do obozu”.

Jan Kurek

G „Praca służyła jako narzędzie zbrodni. Ludzi wyczerpanych zmuszano biciem do pracy fizycznej, aż do upadku. Tych, którzy nie mogli już się podnieść, dobijano stylem od łopaty lub miażdżąc klatkę piersiową”.

Andrzej Gąsienica-Makowski

H „Dzień pracy rozpoczynał się od komendy: „Arbeitskomando formieren!” Na ten krzyk tłumy więźniów rzucały się biegiem na miejsca, gdzie formowały się grupy robocze. Kapowie dowodzący nimi obliczali, czy mają właściwą liczbę ludzi do pracy. W wypadku braku ścigali ludzi biegnących i wcielali w swoje szeregi. Odcinano także piątki innych kolumn i wcielano je do komand, których unikano. Bywało także, choć dość rzadko, że podchodził kapo wraz z arbeitsdienstem [...] do bloku małoletnich i odliczał brakujących mu ludzi, zabierając ich do pracy. Najlepsze komanda stawały na ulicy głównej, na wprost bramy”.

Nikodem Pieszczoł

Źródło: S. Kłodziński, J. Masłowski, *Patologia pracy w Oświęcimiu-Brzezince*, [w:] „Przegląd Lekarski”, Oświęcim 1984, nr 1.